

 **PONIEDZIAŁEK 31/10 17:00**

# Halloweenowy turniej FIFA23

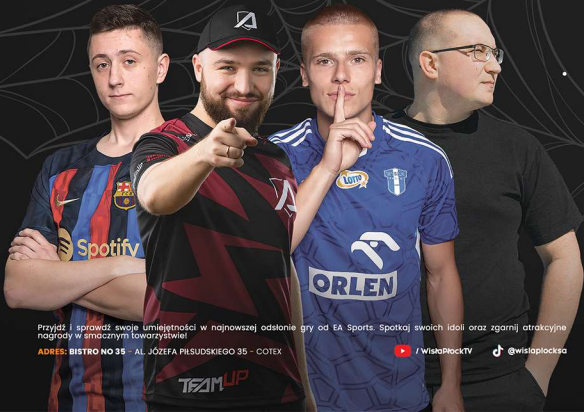


David **Piócki** Lewandowski Dudziński

Aleksander **Pawlak**

Bartosz **Bejott** Jakubowski

Krzysztof **Olszakumpel** Olszewski



Przyjdź i sprawdź swoje umiejętności w najnowszej odsłonie gry od EA Sports. Spotkaj swoich idoli oraz zgarnij atrakcyjne nagrody w smacznym towarzystwie!

ADRES: BISTRO NO 35 - AL. JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO 35 - COTEX

 / WisłaPiockiTV  @wislapiockas

**CZAS WISŁY**  
OFICJALNY MAGAZYN PIKARSKIEJ  
WISŁY PŁOCK.

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY  
nakład: 1500 szt  
#174



#19 MARTIN ŚAŁEK

Canary Ink  
mediakolor



**SOBOTA 29/10 20:00**  
STADION IM. KAZIMIERZA GÓRSKIEGO W PŁOCKU



Obserwuj oficjalne konto piłkarskiej Wisły Płock na TikToku! Zobacz niepublikowane wcześniej materiały, bądź na bieżąco ze wszystkimi wydarzeniami, dowiedz się jak wygląda klub od środka i baw się przy tym dobrze. Dołącz do nas!

03

## #SpisTreści

04 SPORTOWE INWESTYCJE

06 KWESTIONARIUSZ OSOBOWY: MARTIN ŚULEK

08 O RYWAŁU: ŚLĄSK WROCŁAW

14 Z WIZYTĄ W KRAJU BASKÓW

16 BIAŁO-CZERWONI NAFCIARZE

17 CHODŹCIE DO NAS!

18 GORZKA PIGUŁKA

### Tełst:

Arkadiusz Stelmach, Rafał Wyrzykowski, Marta Hućko

### Korekta:

Mateusz Lenkiewicz

### Koordinacja:

Michał Łada

### Opracowanie graficzne i przygotowanie do druku:

Mateusz Ludwiczak

Wisła Płock S.A.

2022

Czekamy na Wasze pomysły dotyczące oficjalnego magazynu piłkarskiej Wisły Płock - Czas Wisły. Swoje sugestie wysyłajcie na adres mailowy: [biuroprasowe@wisla-plock.pl](mailto:biuroprasowe@wisla-plock.pl)

## SPORTOWE INWESTYCJE

Prezydent Andrzej Nowakowski podczas konferencji prasowej na modernizowanym stadionie Wisły Płock.

Największą inwestycją w zakresie bazy sportowej, którą obecnie prowadzimy, jest modernizacja stadionu Wisły Płock. Jednak cały czas realizujemy też inne przedsięwzięcia, dzięki którym przybywa nam nowoczesnych obiektów do uprawiania różnych dyscyplin sportowych – informuje prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.



Obecnie prowadzona jest gruntowna modernizacja kompleksów sportowych zlokalizowanych przy LO im. Władysława Jagiełły oraz Szkoła Podstawowej nr 20 na osiedlu Borowiczki. Przy Jagiellonce znajduje się boisko do piłki ręcznej, boisko do koszykówki, dwa boiska do gry w siatkówkę oraz czterotorowa bieżnia i śluzownia do słońca w dal. Obecnie prowadzone prace polegają na renowacji poliuretanowej nawierzchni. W dalszej kolejności planowana jest wymiana siatki piłkochwytnych boisk do koszykówki i siatkówki, montaż nowych bramki na boisku do gry w piłkę ręczną oraz nowych tablic z hoskami na boisku do koszykówki. Ważną częścią inwestycji jest wymiana oświetlenia. Dotychczasowe lampy halogenowe zastąpi 12 nowych opraw ledowych. Modernizacja kompleksu sportowego przy Jagiellonce to koszt 434 tys. zł, a jej zakończenie planowane jest już na koniec listopada.

Całkowicie nowy kompleks sportowy powstaje przy Szkole Podstawowej nr 20 w Borowiczach. Prace zaczęły się od rozbioru starych boisk ze spleśną nawierzchnią asfaltową oraz od usunięcia starych piłkochwytnych. W ich miejscu powstaną dwa wielofunkcyjne boiska. Jedno – do gry w koszykówkę i siatkówkę, drugie – do gry w piłkę ręczną oraz do gry w minipiłkę nożną, obydwa wraz z niezbędnym wyposażeniem. Obiekty otoczy trzypłetowa bieżnia, a jeden jej fragment będzie miał cztery tory. Kompleks uzupełni śluzownia do słońca w dal z piaskownicą i łapaczami piasku. Na koniec staną nowe bramki, a stoły do ping ponga i plac zabaw, które znajdowały się tu wcześniej, zostaną zamontowane w nowej lokalizacji.

Co bardzo istotne, nowy kompleks sportowy będzie miał sieć kanalizacji deszczowej, która odwodzi boiska i bieżnię. Nowe obiekty zostaną wyposażone w nawierzchnie poliuretanowe. Wyjątkiem będzie wielofunkcyjne boisko do piłki ręcznej i nożnej, które będzie miało nawierzchnię ze sztucznej trawy. Naturalna, wysiana trawa będzie też na placu zabaw i przy stołach do ping ponga. Koszt budowy kompleksu sportowego w Borowiczach to prawie 1,7 mln zł. Koniec prac zaplanowany został na grudzień 2022 r.



# ZAPRASZA CODZIENNIE

W KAŻDĄ POGODĘ  
WE WSZYSTKIE DNI  
ŚWIĄTECZNE I NIEDZIELE





## KWESTIONARIUSZ OSOBY: MARTIN SULEK

Martin Sulek dołączył do Nafciarzy przed rozpoczęciem obecnie trwającego sezonu. Dotychczas rozegrał w naszych barwach 6 meczów, 3 razy wychodząc w podstawowym składzie. W naszym kwestionariuszu zdradza, kto był jego sportowym idolem z dzieciństwa, jaki był jego pierwszy samochód, a także m.in. czego się bał w szkolnych latach.

FOT.  
KAROL SŁOWIA  
400rmp2

- Pseudonim ze szkoły:  
Kawa czy herbata?  
Ulubione danie:  
Ulubiony napój:  
Ulubiona liga piłkarska:  
Ulubiony zagraniczny klub piłkarski:  
Sportowy idół z dzieciństwa:  
Ulubiony ekspert piłkarski:  
Facebook/Instagram/Snapchat czy Twitter?  
Ulubiony film:  
Serial, który polecilibyś hazardem:  
Ulubione ćwiczenie w siłowni:  
Najbardziej nienielubiane ćwiczenie w siłowni:  
Najbardziej wartościowa trofeusza jaką posiadasz w krotkach:  
Kim chciałś zostaćś jak byłeś dzieckiem:  
Czego się bałeś jak byłeś dzieckiem:  
Jaki był twój pierwszy samochód:  
Najbardziej pamiętny gol, jakiego strzeliłeś:  
Kolega z drużyny z którym jest najwięcej śmiechu:  
Największy twardeł z zespołu:  
Kto mógłby wystąpić w programie Ninja Warrior:  
Kto mógłby wziąć udział w Fame MMA:  
Kto do MasterChef:  
Najlepszy piłkarz obecnie grający na polskich boiskach:  
Najlepszy piłkarz z jakim występowałeś w jednej drużynie:  
Najlepszy piłkarz na świecie na Twojej pozycji:  
Najładniejszy stadion na jakim grałeś:  
Ulubione miejsce w Polsce:  
Ulubione miejsce w Polsce:  
Ulubione miejsce na świecie:  
Ulubiona gra komputerowa:  
Jakie sporty śledzisz poza piłką nożną:  
Sportowiec, którego darzysz sympatią spoza piłki nożnej:  
VAR - tak czy nie?  
Gdzie najchętniej spędziłbyś najbliższe wakacje:  
Umiejętność, której chciałbyś się nauczyć:  
Kto po Lewandowskim jest najlepszym polskim piłkarzem:  
Najbardziej szalony mecz, w jakim grałeś:  
Jakieś cechy najbardziej w sobie nie lubisz:  
Jakich słów lub wyrażen często nadużywasz:  
Po meczu burger, pizza czy sałatka z lososiem:  
Na czyj tronceć posiadasz w najbliższej przyszłości:  
Najbardziej irytujące zachowanie na boisku:  
Posenata, którą znasz na pamięć:  
Śulo  
herbata  
maharon  
soft truskawkowy  
Serie A  
DVD  
Ulubiony zagraniczny klub piłkarski:  
Sportowy idół z dzieciństwa:  
Ulubiony ekspert piłkarski:  
Facebook/Instagram/Snapchat czy Twitter?  
Ulubiony film:  
Serial, który polecilibyś hazardem:  
Ulubione ćwiczenie w siłowni:  
Najbardziej nienielubiane ćwiczenie w siłowni:  
Najbardziej wartościowa trofeusza jaką posiadasz w krotkach:  
Kim chciałś zostaćś jak byłeś dzieckiem:  
Czego się bałeś jak byłeś dzieckiem:  
Jaki był twój pierwszy samochód:  
Najbardziej pamiętny gol, jakiego strzeliłeś:  
Kolega z drużyny z którym jest najwięcej śmiechu:  
Największy twardeł z zespołu:  
Kto mógłby wystąpić w programie Ninja Warrior:  
Kto mógłby wziąć udział w Fame MMA:  
Kto do MasterChef:  
Najlepszy piłkarz obecnie grający na polskich boiskach:  
Najlepszy piłkarz z jakim występowałeś w jednej drużynie:  
Najlepszy piłkarz na świecie na Twojej pozycji:  
Najładniejszy stadion na jakim grałeś:  
Ulubione miejsce w Polsce:  
Ulubione miejsce w Polsce:  
Ulubione miejsce na świecie:  
Ulubiona gra komputerowa:  
Jakie sporty śledzisz poza piłką nożną:  
Sportowiec, którego darzysz sympatią spoza piłki nożnej:  
VAR - tak czy nie?  
Gdzie najchętniej spędziłbyś najbliższe wakacje:  
Umiejętność, której chciałbyś się nauczyć:  
Kto po Lewandowskim jest najlepszym polskim piłkarzem:  
Najbardziej szalony mecz, w jakim grałeś:  
Jakieś cechy najbardziej w sobie nie lubisz:  
Jakich słów lub wyrażen często nadużywasz:  
Po meczu burger, pizza czy sałatka z lososiem:  
Na czyj tronceć posiadasz w najbliższej przyszłości:  
Najbardziej irytujące zachowanie na boisku:  
Posenata, którą znasz na pamięć:

Rafał  
Wyrzykowski

ALAB laboratoria  
www.alablaboratoria.pl

Wspieranie sportu mamy we krwi.

www.alablaboratoria.pl



Piast Gliwice

Rok założenia: 1947  
Barwy: zielono-biało-czerwone  
Przydomek: Wojsłowi

Zarówno Wisła Płock, jak i Śląsk Wrocław ostatnie swoje mecze zremisowały. Sytuacja w tabeli obu drużyn jest jednak zgoda odmienna. Nasi przeciwnicy mają zapewne wyższe ambicje, niż miejsce w dolnej połowie tabeli. Nauczniarze za to z pewnością będą chcieli zrobić wszystko, by móc powrócić na pozycję wicelidera PKO Bank Polski Ekstraklasy.

#### SYTUACJA KADROWA

Sztoleniowiec przyjeżdżający będzie mógł już przeciwko Wisłowi Płock skorzystać z usług Łukasza Bejgera. Młody obrońca w trzynastoleciej kolekcji PKO Bank Polski Ekstraklasy z Radomieliem Radom został ułany przez jednego czerwonych hańbar. W związku z tym czechała go pauza przedniego meczu, ponieważ był to faul taktyczny.

Ostatnio w hadrze zespołu zabrało z powodu urazów Adriana Bułtowskiego i Martina Konczakowskiego, z czego istotnym osłabieniem jest rzecz jasna bardziej brań drugiego z wymienionych. Pod znakiem zapytania stoją jeszcze ewentualne występy Karola Borysa, a także Michała Szromniłta. Jeden przebywał ostatnio na zgrupowaniu reprezentacji Polski do lat siedemnastu, walczącej o młodzieżowe Mistrzostwa Europy, a drugi zmagał się z wirusem.

Do grona nieobecnych nie ma potrzeby raczej dodawać Marcela Zylki. Pomocnik na tę chwilę jest raczej klasyfikowany jako pilnarz drugoligowych rezerw Wojsłowych.

#### USTAWIENIE

Trener gości na początku sezonu preferował ustawienie z czwórką obrońców, ale w ostatnim czasie postanowił coś zmienić i przeszedł na trójkę. W bramce gości pod ewentualną nieobecność Michała Szromniłta w gotowości jest Rafał Leszczyński.

Obsada prawej strony to chyba miejsce dla Łukasza Bejgera, choć ostatnio nie był mu obcy widok czerwonych hańbar. Z łolei na lewej bezsprzeczne miejsce ma Victor Garcia. Na boisku powinniśmy się spodziewać również takich zawodników jak Matias Nahuel i Patrick Olsen. Obaj środkowi pomocnicy dysponują bardzo ciekawymi CV jak na warunki PKO Bank Polski Ekstraklasy. W odwodzie pozostaje jeszcze uniwersalny, dobrze znany w Polsce Piotr Schwarz.

Z przodu nie powinno być raczej niespodzianek i obrońcy Wisły Płock raczej będą mieli na uwadze Erik Ekspódi i Johna Yeboah. Hiszpan już nie raz udowodnił, że mimo sporych przestojów w grze, jest bardzo niebezpiecznym snajperem.

#### MŁODZIEŻOWCY

Spśród wszystkich młodzieżowców, jak na razie największe minuty ma na koncie Dennis Jastrzębski (2000 r.). Jego przygoda w Śląsku Wrocław nie wygląda chyba jednak tak, jak mógł się tego spodziewać, przychodząc do polskiego klubu.

Na samym początku rozgrywek bardzo dużo grał jeszcze Piotr Samieś-Tajak (2001 r.). Ofensywny pomocnik w ostatnim czasie występował jednak raczej w drugoligowych rezerwach. Etoatowym zmiennikiem od początku kampanii 2022/2023 jest Javier Hyjek (2001 r.). Wychowany w Hiszpanii piłkarz w końcu notuje więcej minut na najwyższym szczeblu w Polsce po słabym zeszłym sezonie i nieudanej przycgodzie w Piaście Gliwice. Do łast trenera w ostatnim czasie wrócił jeszcze Łukasz Bejger (2002 r.), który szlify zbierał w akademii Manchesteru United. Wielkim talentem jest z pewnością Karol Borys (2006 r.). Najmłodszy w hadrze przedwiniłków grał w ostatnim czasie przebywał na zgrupowaniu kadry Polski do lat siedemnastu.

Na swoje szanse liczy też na pewno Adrian Bułtowski (2003 r.). Poza całym tym gronem na ławce w Ekstraklasie lub epizod w Fortuna Pucharze Polski mają Olivier Wypart, Mateusz Stawny oraz Jakub Lutostański.

#### UWAGA, TALENT

Co prawda tutaj nie mówimy o statusie młodzieżowca, ale nie można przejść obok takiego ciekawego młodego zawodnika, jak John Yeboah. Urodził się 23 czerwca 2000 roku w Hamburgu, ale co ciekawe posiada hozenie zarówno ghańskie, jak i etwadorskie.

Od początku zapowiadał się bardzo dobrze, dlatego szybko trafił do akademii VfL Wolfsburg. Tam spisywał się na tyle dobrze, że zaczął być powoływany do młodzieżowych reprezentacji Niemiec. Z ekipą do lat siedemnastu w 2017 roku zaszedł zresztą daleko w Mistrzostwach Europy. W pierwszych drużynie Willibów zadebiutował 3 listopada 2018 roku z Borussia Dortmund. W międzyczasie rozegrał też hospitalny sezon w drużynie do lat dziewiętnastu. Dzięki temu udało mu się wypracować wypożyczenie do holenderskiego VVV-Venlo.

## Żeby zostać mistrzem świata



trzeba  
najpierw zostać  
mistrzem podwórka

ZGŁOŚ UTALENTOWANEGO, MŁODEGO  
SPORTOWCA Z TWOJEJ OKOLICY.

**i.PL** WYŚLIJ FILM NA  
[WWW.I.PL/MISTRZOWIE](http://WWW.I.PL/MISTRZOWIE)



# NAJLEPSZE DACHY · RYNNY OGRODZENIA



[budmat.com](http://budmat.com)

Następnie definitywnie odszedł do Willem II Tilburg, a później szukał okazji do gry na wypożyczeniu w drugoligowym Almere City FC. W połowie sezonu 2021/2022 postanowił jednak wrócić do ojczyzny po średnio udanym pobycie w Holandii. Również i w trzeciej Bundeslidze, w barwach MSV Duisburg, spisywał się dość średnio. Latem zameldował się w Polsce, podpisując trzyletni kontrakt ze Śląskiem Wrocław.

Być może władze naszego sobotniego rywala mają nadzieję, że wprowadzi się do naszej ligi równie dobrze, jak jakiś czas temu Małgorzata Baran. Na papierze są to bowiem dość podobne ruchy. Po trudnym początku wywalczył sobie miejsce w wyjściowym składzie. Najlepszy mecz zagrał kilka dni temu, kiedy ustrzelił dublet z Lechem Poznań w Fortuna Pucharze Polski.

#### POD LUPĄ

Patrick Olsen to jedna z postaci, które pojawiły się w PKO Banku Polski Ekstraklasie z ciekawym bagażem doświadczeń. Urodził się 23 kwietnia 1994 roku i jest wychowankiem słynnego duńskiego Brøndby IF.

Jako jeden z wielkich talentów tamtejszego futbolu, dotarł do Danii do półfinału Mistrzostw Europy do lat siedemnastu w 2011 roku. Rok później zadebiutował w pierwszym zespole macierzystego klubu. Swoją grą szybko wzbudził zainteresowanie zagranicznych shautów. W ten sposób za kilkanaście tysięcy euro trafił do Interu Mediolan, gdzie włączono go do drużyny Primavera. W seniorskiej wystąpił jednak tylko raz, w Pucharze Włoch pod koniec 2013 roku. Następnie został wypożyczony do norweskiego Strømsgodset IF, a z czasem odszedł do FK Haugesund. Sezon 2015/2016 spędził już w drugoligowym francuskim RC Lens.

Nie do końca spełnił oczekiwania w nim nadzieje i następnie przywdział barwy szwajcarskiego Grasshopper Club Zurich. Latem 2017 roku wrócił do kraju, podpisując kontrakt z FC Heidenheim. Wówczas spadł co prawda z klubem z ligi, ale po roku spędzonym na zapleczu Superligaen szybko wrócił do elity. Został bowiem piłkarzem Aalborg BK. Tam rozegrał całkiem solidny rok. Potem przeszedł do Aarhus GF, gdzie jego klubowym kolegą był Kamil Grabara. Następna runda była już słabsza, a on widząc brak perspektyw na poprawę, zdecydował się raz jeszcze spróbować sił za granicą.

Padło na Polskę, a konkretnie Śląsk Wrocław. Wiosną miał dość przeciętną, ale wygląda na to, że gdy doszedł do siebie, może być bardzo ciekawym zawodnikiem. Teraz ma już pewne miejsce w jedenastce, zdobył dwie bramki, a w ostatnim czasie miał okazję nosić nawet na ramieniu kapitańską opaskę.

#### TRENER

Ivan Đurđević to wciąż stosunkowo nowa postać na polskim rynku trenerów, choć trzeba zauważyć, że bytu na hołsu zawiesił już prawie dziesięć lat temu. Urodził się 5 lutego 1977 roku w Belgradzie. W kraju schołał się w klubach, a na najwyższym poziomie zadebiutował w barwach FK Rad.

Stamtąd w połowie sezonu 1997/1998 przeniósł się do drugoligowego hiszpańskiego CD Ourense. Następnie trafił do ligi

portugalskiej. W tamtejszej ekstraklasie spędził aż siedem lat, będąc podstawowym zawodnikiem SC Farense, Vitória SC i CF Os Belenenses. Na koniec doznał poważnej kontuzji i stracił praktycznie całe rozgrywki 2006/2007. Okazję wykorzystał Lech Poznań i sprowadził doświadczonego lewego obrońcę do siebie. Piłkarzem Kolejorza był przez kolejne sześć sezonów, zdobywając po drodze puchar, superpuchar i mistrzostwo Polski. Stanowił także ważny element Kolejorza w czasach gry w Pucharze UEFA, a także w Lidze Europy UEFA.

Karię zakończył w 2013 roku. Wówczas dołączył do sztabu juniorów Lecha Poznań, następnie samodzielnie prowadził tę drużynę, aż w 2015 roku objął trzecioligowe rezerwy. Prowadził je przez niespełna trzy lata, aż został mianowany sztoleniowcem pierwszej drużyny. Na stanowisku wytrzymał niecałe pół roku. Następnie został zatrudniony w pierwszoligowym Chrobrym Głogów, który prowadził przez trzy sezony.

Latem bieżącego roku zdecydował o odejściu, co pozwoliło mu związać się ze Śląskiem Wrocław. Jego trenerką hariera rozwija się więc harmonijnie, ponieważ widzimy tu asystenta, pracę z juniorami, rezerwami Lecha Poznań, odważne objęcie pierwszego zespołu, zejście do pierwszej ligi i zapracowanie na awans do ekstraklasy.



# Z WIZYTA W KRAJU BASKÓW

Athletic Bilbao to klub uniwersalny w szali światowej – to wszystko m.in. dzięki pracy szkoleniowej, jaką wykonuje się w Kraju Basków. Przyjemność podpatrywania jej z bliska miał ostatnio nasz przedstawiciel, trener Bartłomiej Kondraci, który uczestniczył obecnie w kursie UEFA Elite Youth A.

Objęliśmy najpierw, że licencja UEFA Elite Youth A jest najwyższą możliwą do uzyskania dla trenerów pracujących w piłce młodzieżowej. Obecnie w Polsce posiada ją ponad 250 szkoleniowców. W trakcie kursu uczestnicy spotykają się na zajęciach w Szkole Trenerów PZPN w Białej Podlaskiej oraz na sesjach wyjazdowych w największych polskich akademiach (tym razem są to Pogoń Szczecin i Lech Poznań) oraz klubie zagranicznym. Całość wieńczy egzamin teoretyczny.

Kursanci, w tym trener Bartłomiej Kondraci, pomiędzy 11 a 14 października odwiedzili akademię Athletic Bilbao w oddalonej o 15 km od miasta Lezama. W programie stażu znalazły się spotkania z ludźmi pracującymi w klubie, a także obserwacja treningów i meczów różnych kategorii wiekowych.

Co więc czyni ten klub tak wyjątkowym? W Athletic mogą grać zawodnicy jedynie z Kraju Basków, regionu liczącego około 2 mln ludzi. W Bilbao hierarchią się dewiza „Z wychowaniem i lojalnym wsparciem, nie potrzeba obcokrajowców”. Ta filozofia nie dotyczy jednak trenerów – Baskowie uważają, że zatrudnienie najlepszych trenerów pozwoli rozwijać zawodników w najlepszy możliwy sposób. Athletic to jeden z trzech klubów, który nigdy nie spadł z Primera Division (oprócz nich Barcelona i Real Madryt), a nawet kiedy wisiało nad nim widmo spadku, nie zdecydowano się na zmianę kulturową od lat tradycji.

Poza tym organizacja posiada rozbudowaną sieć klubów partnerskich – jest ich aż 150! – Współpraca odbywa się nie tylko na płaszczyźnie szkoleniowej i sportowej, ale obejmuje również opiekę medyczną każdego zawodnika z klubów partnerskich. Dodatkowo klubby te otrzymują różnego rodzaju gratyfikacje finansowe, pomoc szkoleniową. Celem projektu jest, aby jak najwięcej klubów partnerskich pracowało zgodnie z filozofią Athletic. Ciekawostką jest fakt, że około 70% zawodników i drużyny to piłkarze wykorzystujący się z klubów partnerskich – opowiedział nam trener Kondraci. Za swoją pracę i zaangażowanie społeczne Athletic Club otrzymał nagrodę w kategorii „Najlepszy klub zawodowy” na UEFA Grassroots Awards za sezon 2021/22.



– Akademia należy do topowych na świecie. To, co widać na pierwszy rzut oka, to fantastyczna infrastruktura i dopłacony każdy szczegół. Tego na pewno możemy im zazdrościć – słyszymy od szkoleniowców – Takie detale, którymi się uważam, jeszcze różni, to szeroko pojęta kultura. Obserwując mecz z Realem Valladolid U-16, można było dostrzec wielką intensywność w grze, wyszczerzenie techniczne, fantastyczną jakość każdego z zawodników obu drużyn.

Uwagę trenera Kondraciego zwrócił jeden szczegół: – Z podziwieniem wglądną myślę, że jest jeden fakt, który jeszcze nas różni – jeden sędzia, który był rozjemcą tego spotkania, mógł śmiać się tylko na swojej pracy. Zadanie miał niełatwe, ponieważ był sam i prowadził spotkanie rozgrywane w bardzo szybkim tempie w stylu „box2box”, ale przez cały mecz nie doświadczył żadnej presji czy pretensji ze strony kibiców, rodziców, trenerów. Guizolta używał bardzo rzadko, gracze byli bardzo agresywni wobec siebie, ale ich celem ani razu nie było wyrządzenie krzywdy rywalowi, czy brak fair play wobec przeciwnika.

A jak nasi rodzimi szkoleniowcy wypadają w porównaniu z tymi z omawianej akademii? – Nie musimy i nie powinniśmy się wstydzić pracy naszych trenerów. Podobne środki treningowe wykonują i realizują pewnie nie jeden z nas w swojej codziennej pracy. Różnica tkwi w intensywności, na jakiej robią to w Bilbao i w tym aspekcie mamy wiele do poprawy. Myślę, że nie odstojeśmy również jeśli chodzi o zasoby ludzkie w sztabach szkoleniowych, bo w wielu w naszym kraju te sztaby są już mocno rozbudowane o trenerów asystentów, przygotowania motorycznego, bramkarzy, analityków – podobnie jak tam – zamyślił Kondraci – Sam fakt naszego wyjazdu i możliwość obejrzenia z bliska jak pracują w Athletic pokazuje, że PZPN oraz Szkoła Trenerów otwierają się na nowe kierunki i chcą przybliżyć naszym trenerom światowe nośniki szkoleniowe.

– Takie wyjazdy wiele uczą, dają bodziec i inspirują do pracy. Nie możemy shopiować tego, co robi Athletic do Wisły Płoc – oni mają swoją drogę, my mamy swoją. Z takiej wizyty trzeba spróbować przenieść do swojego warsztatu detale, które pozwolą zawodnikom czerpać większe możliwości do rozwoju. Filozofia obrona przez klub z Kraju Basków czyni go wyjątkowym. Od ponad stu lat są w pełni swojej drodze, która w dobie homogenizacji w świecie futbolu czyni ich jedynymi w swoim rodzaju – podsumował trener Bartłomiej Kondraci.





## BIAŁO-CZERWONI NAFCIARZE

W ostatnim czasie mieliśmy przyjemność informować o tym, że Bartosz Rolniak i Kacper Kuczyński zostali powołani na zgrupowanie Future PRO U-15, z kolei Mateusz Leśniewski udał się na konsultację sztoleniową reprezentacji Polski do lat piętnastu.

Pierwsze powołania z ramienia Polskiego Związku Piłki Nożnej przychodzą do nas już znacznie wcześniej. Pod koniec października 2014 roku Olaf Bierliowski (2000 r.) znalazł się bowiem w hadrze selekcjonera Roberta Wójcicha na dwumecz reprezentacji Polski do lat piętnastu z Irlandią. Na liście powołanych nie brakowało wówczas nazwisk, które po latach nie są w Polsce anonimowe. Mowa tu chociaż o Bartoszu Mrozku, czy Sebastianie Wałukiewicz. W tym gronie był właśnie nasz wychowanek. W pierwszym z spotkań zmienił Michała Ziębę, a w drugim zastąpił go Kamil Piątkowski.

Kilka lat później w notesech selekcjonerów znalazł się Oskar Tomczyk (2006 r.). W marcu 2019 roku został powołany na Wiosenną Akademię Onk, następnie na edycję letnią, aż jesienią trafił do reprezentacji Polski do lat czternastu. Wówczas młody piłkarz miał rozegrać mecz towarzyski z Ukrainą. Podopieczni Bartomeja Zaleskiego wygrali aż 5:0 i hat-trickiem popisał się właśnie młody snajper. Następnie był jeszcze wzywany na Zimową Akademię Młodych Onk, a niedługo potem odszedł do Lecha Poznań. Dziś ma za sobą debiut w drugoligowych rezerwach Kolejarza, a niedawno strzelił trzy gole przeciwko Andorze w eliminacjach do Mistrzostw Europy do lat siedemnastu.

Później przerwa w powołaniach do młodzieżówek trwała trzy lata. Do sierpnia bieżącego roku, gdy dostaliśmy aż trzy wiadomości w sprawie Future PRO. Tytułem wstępu należy wyjaśnić, dla niewtajemniczonych, czym jest ten projekt. To ułkon w stronę ułtawianowanych, późno dojrzewających zawodników, którzy mają jeszcze czas na nabycie walorów fizycznych. Na takie zgrupowanie U-16 w Siedkach został powołany Oskar Klat (2007 r.). Młody bramkarz zamienił tego lata Escolę Varsovia na naszą akademię. Trzeba jednak zaznaczyć, że jest on wychowankiem Stowarzyszenia Sportu Młodzieżowego Wisła Płock. W Warszawie był jedynie tryz lata. Teraz wrócił do domu.

Wyjątkowym miesiącem był dla nas październik. Wszystko zaczęło się od informacji, że na zgrupowanie Future PRO U-15 zostaje wzwany Bartosz Rolniak (2008 r.). Filigranowy zawodnik również pojawił się w Płocku latem. Jest wycho-

wychowankiem LUKS Sport z Kulturą ZSO Widminy. To właśnie stąd zawodnik przeniósł się do płockiej akademii, szybko stając się ważną postacią w ekipie występującej w Centralnej Lidze Juniorów do lat piętnastu. Kilka dni później okazało się, że do Bartosza Rolniaka dołączy w Siedkach Kacper Kuczyński (2008 r.). Napastnik rozpoczął u nas przegrydy w 2018 roku, wcześniej szkoląc się w Akademii Piłkarskiej Soczaczew. Obecnie jest jedną z wiodących postaci SSM Wisła Płock U-15 i najwyraźniej jego przebojowość w najmłodszej Centralnej Lidze Juniorów doceniono w łregach Polskiego Związku Piłki Nożnej.

W drugiej połowie października powołano do reprezentacji Polski do lat piętnastu został za to Mateusz Leśniewski (2008 r.), zatem kolejny przedstawiciel drużyny Nafciarzy U-15. Środkowy pomocnik jest hapitemem tego zespołu i zdecydowanie jednym z jego najlepszych zawodników. Konsultacja sztoleniowa odbyła się w Łodzi i zwińczono ją grą kontrolną. W tym przypadku mówimy już nie o projekcie Future PRO-15, a docelowej hadrze tej kategorii wiekowej. Niemniej zarówno tamte zajęcia, jaki i te, prowadzi ten sam sztab sztoleniowy, na czele z selekcjonerem Dariuszem Giesiorem.

Wśród wszystkich wymienionych warto pamiętać o Jachu Strzyżyskim. On, jako pracownik akademii Wisły Płock, jest też jednocześnie trenerem bramkarzy w reprezentacji Polski do lat szesnastu. W związku z tym również należy do elitarnego gona Nafciarzy, które w trakcie sezonu ma obowiązek przybrać biało-czerwone barwy. Każde tego typu wyróżnienie to wielka dumą dla całego klubu i miejscy nadzieją, że w przyszłości czekań nas kolejne powołania dla naszych ułtawianowanych piłkarzy.

## CHODŹCIE DO NAS!

W sierpniu wystawialiśmy z nowym projektem, który ma na celu zintegrowanie środowiska młodych piłkarzy z naszego ołregu. Do tej pory widzieliśmy się dwutornie, a kolejne spotkanie już za pasem.

Mowa oczywiście o naszych darmowych dodatkowych treningach dla dziewczynek z roczników 2008-2015. Pierwszy z nich odbył się 21 sierpnia, drugi – 1 października. Oba zgromadziły po około 20 uczestniczek, które, podzielone na dwie grupy według wieku, pod okiem trenerów-zawodniczek drużyny seniorek, Wisły Płock połączyły piłkarską pracę z dobrą zabawą.

– Otrzymujemy coraz więcej sygnałów, że dziewczyny z naszego ołregu chcą grać w piłkę. Zamierzamy spojrzeć się raz w przyszłości tutaj, na obłekach Wisły! Na treningi zapraszamy niezaleźnie od przynależności klubowej – nieważne czy dziewczyna w ogóle nie gra w klubie, czy grają z chłopkami, czy w drużynach dziewczęcych. Od razu rozluźnie wużliwość – nie mierzymy nikogo wagią z jego klubu. Chcemy tym dziewczynom pokazać, że nie są same, że ktoś się nimi interesuje i kiedy osiągną już odpowiedni wiek, będą mogły kontynuować swoją przegrydy z piłką nożną w Wisła Płock – mówi przed pierwszym spotkaniem trener Adrian Piankowsi, pomysłodawca projektu i trener drużyny seniorek Wisły Płock, a tuż po nim nie był radości z powodzenia przedsięwzięcia: – Bardzo się cieszę, że w końcu udało nam się zorganizować trening, w którym uczestniczyły młode piłkarki z różnych klubów z naszego ołregu. Dla części dziewczyn był to pierwszy raz, gdy mogły trenować i grać tyłto w swoim środowisku, a z ich relacji wynika, że było to bardzo fajne doświadczenie. Budujący jest również fakt, że z nich, które nigdy nie trenowały w żadnym klubie, bądź z różnych powodów aktualnie nie miały gdzie trenować, po naszym zajęciach dołączyły do kilku różnych drużyn chłopięcych w naszym mieście, dzięki czemu będą mogły dalej rozwijać swoją postę. Liczę na to, że stworzymy w Płocku fajne środowisko

dla dziewczyn, w którym będą mogły się rozwijać i cieszyć się grą w piłkę.

Trzeci spotkanie naszego cyklu odbędzie się 20 listopada o 13:00. Jeżeli jesteście zainteresowani zapisaniem na to wydarzenie swojego dziecka (roczniki 2008-2015), honiecznie śledźcie naszą stronę internetową i media społecznościowe, na których niebawem zamieścimy informację o zapisach. Każda uczestniczka otrzyma hoscullę z herbem Wisły Płock. Pozostające bez klubu dziewczynki z roczników 2010-2012 mogą również spróbować swoich sił w SSM Wisła Płock. Starze dziewczęta i hłobki zapraszamy również do spróbowania swoich sił w drużynie seniorek.

### DRUŻYNA SENIOREK WISŁY PŁOCK (KOBIECY I DZIEWCZĘTA POWYŻE 15 RZ.):

TRENER ADRIAN PIANKOWSKI  
tel. 500 764 702  
adrian.piankowsi@wisla-plock.pl

### DRUŻYNA DZIEWCZYNEK SSM WISŁY PŁOCK (ROZCZNIKI 2010-2012):

TRENER RAFAŁ KACZOROWSKI  
tel. 603 558 382

**WISŁA ENERGY DRINK**

**POCZUJ SMAK ZWYCIĘSTWA**

PIESZ WSPERASZ

wisla.energy.drink

# GORZKA PIGUŁKA

Marcowe spotkanie ze Śląskiem Wrocław było pierwszym dla trenera Pavola Stano przed własną publicznością i zarazem drugim (po wyjazdowym zwycięstwie nad Jagiellonią Białystok) w roli stemiara Nafciarzy. Mimo obiecującego początku nie będziemy wspominać go najlepiej...

Stowicki sztoleniowiec desygnował do gry tę samą jednostkę, co tydzień wcześniej. Od początku inicjatywę w ataku przejęli ploczanie – najpierw dośrodkowanie Damiana Zbozienia okazało się zbyt wysokie dla Kristiana Vallo, a z dystansu niecelnie przymierzył Radosław Cielemeńczyk. Jeszcze groźniej zrobiło się w 8. minucie, kiedy lewym strzydłem przedał się Rafał Wołsiński, a dośrodkowanie Vallo próbował po przyjęciu wykończyć Mateusz Szwoch, jednak piłka została zablokowana na rzut różny. Goście mogli wprowadzić konting, ale w sytuacji jedena na dwóch świetnie zachował się Damian Michałski. Kolejne minuty przyniosły nam dłuższy fragment gry w środku pola i dużo wnych akcji. Tań stanc rzeczy próbował zmienić w 24. minucie Cielemeńczyk, który ponownie nieznacznie pomylił się sprzed pola karnego. Nie trzeba było jednak długo czekać, a po akcji, która rozpoczęła się od odbioru na linii środku boiska, Wołsiński dograł przed szesnastką do podążającego się Piotra Tomasińskiego. Lewy obrońca zdecydował się na strzał, a piłka obdała się jeszcze od pleców obrońcy i przełobowała bezradnego Michała Szromnińskiego. 10!

Kilka minut później Szromniński zle wybił pod presją i Nafciarze mieli okazję do podwyższenia wyniku, jednak na podpręczną przymierzył Marlo Kolar. Wyraźnie podrażniony Śląsk długo szukał okazji do zagrożenia bramce Krzysztofa Kamińskiego, ale udało się to dopiero w 37. minucie. Wówczas głowę Caye Quintany w świetnym stylu obronił nasz goltyper. Chwilę później Erik Exposito ze stojącej piłki uderzył zbyt wysocho, a po kolejnych kilku minutach obejrzeliśmy krótką serię zablokowanych strzałów wrocławian i minimalnie niecelne uderzenie Exposito. W odpowiedzi po drugiej stronie boiska wprost do rąk Szromnińskiego uderzył po ziemi Vallo. Dobry do oglądania fragment meczu przypięczył Michałski niewiele się myśląc po dobrym dośrodkowaniu Vallo, a i sam Stowicki trafił w doliczonym czasie pierwszej połowy do siatki, jednak arbiter dopatrzył się wcześniej spalonego.

W 65. minucie po zblokowaniu uderzeniu Quintany z kilku metrów uderzał Sobota, na szczęście używając przy tym zbyt dużo siły. 5 minut później po akcji Tomasińskiego pierwszą szansą stanął wprowadzony chwilę wcześniej Jorginho, ale nieszcześnie shtłsował. Po drugiej stronie nikt nie zdołał zamknąć dośrodkowania Caye. W 77. minucie kibice już widzieli piłkę w siatce po rzucie różnym, ale uderzenie głową Antona Krivotsyulna po tyłozecie minęło bramkę Szromnińskiego, a za chwilę do strzału doszedł Michałski, jednak piłka wyłobowała w rękach bramkarza Śląska. W kolejnej akcji przed zmałotnią szansą stanął ponownie Krivotsyuln, ale shtłsował przy uderzeniu z półwoleja. Ostatnie minuty to dużo walki z obu stron, a gra była często przerywana faulami. W doliczonym czasie gry po rzucie różnym i zgranu piłki przez jednego z kolegow Fabian Piasecki najlepiej odnalazł się w polu karnym Nafciarzy i strzałem głową przechylił szalę zwycięstwa na stronę Śląska.

PKO BP Ekstraklasa 2021/22, 26. kolejka  
Wista Płock – Śląsk Wrocław 1:2  
Tomasz 27' – Exposito 52', Piasecki 90'

Marta  
Hucko

## TABELA PKO BP EKSTRAKLASY



PKO Bank Polski  
EKSTRAKLASY

	DRUŻYNA	MECZE	PKT
1	 RAKÓW CZĘSTOCHOWA	14	32
2	 WIDZEW ŁÓDŹ	14	26
3	 WISŁA PŁOCK	14	25
4	 LEGIA WARSZAWA	14	25
5	 POGOŃ SZCZECIN	14	23
6	 STAL MIELEC	14	23
7	 LECH POZNAŃ	13	22
8	 RADOMIAK RADOM	14	20
9	 CRACOVIA	14	19
10	 JAGIELLONIA BIAŁYSTOK	14	18
11	 WARTA POZNAŃ	14	18
12	 ŚLĄSK WROCŁAW	14	17
13	 ZAGŁĘBIE LUBIN	14	17
14	 GÓRNIK ZABRZE	13	14
15	 PIAST GLIWICE	14	12
16	 KORONA KIELCE	14	12
17	 LECHIA GDAŃSK	13	11
18	 MIEDŹ LEGNICA	13	6